

W IMIĘ WSZYSTKICH BOGIŃ FEMINIZMU I WSZYSTKICH ŚWIĘTOŚCI – PROSZĘ BARDZO WSZYSTKICH PAŃSTWA O ZAPRZESTANIE KRZYWDZENIA DZIECI.

SILNE. Jeśli możesz coś zrobić to zareaguj na przemoc. Przemoc ekonomiczna, to także przemoc. Bardziej wyrafinowana i mniej widoczna. Przejawia się w pozbawianiu kobiet wspólnego majątku, przepisywaniu na matki i inne kobiety z rodziny firm, domów, samochodów. To niepłacenie za pracę w rodzinnych firmach. Uznawanie jej za coś normalnego, co się należy. Usprawiedliwianie i legitymizacja niepłacenia alimentów. Przyczynianie się do ich niepłacenia. Pomoc w ukrywaniu dochodów. To wszystko przejawy przemocy ekonomicznej.

Bardzo szkodliwej, bo wymierzonej przeciw osobom najbardziej niewinnym i bezbronnym – dzieciom.

Rozwód i rozstanie są częściami naszego życia. Nie należy ich demonizować. Niekiedy lepiej być samemu niż w złym dla nas towarzystwie.

Jednak postarajmy się zrobić wszystko, żeby straty na tej wojnie były jak najmniejsze. Podpowiem Wam jak to zrobić – nie iść na nią!

Kasia Piątek

Biofizyczka (Uniwersytet Łódzki), specjalistka ds. dyplomacji i protokołu (PISM i Uniwersytet Warszawski), absolwentka studiów nad efektywną równością płci (Universidad Nacional de Cuyo) specjalista ds. przeciwdziałania przemocy ze względu na płeć (Szkoła Psychiatrii i Psychologii w Madrycie) „Fascynuje mnie zmiana i świat – mam nadzieję, że kiedyś te zjawiska zrozumie”

niech eksploduje

Richard A. Gardner był profesorem psychiatrii na Uniwersytecie Columbia. Pracował tam nieodpłatnie, utrzymując się przede wszystkim z wynagrodzeń za pracę jako biegły sądowy, oraz z wydawnictwa Creative Therapeutics, które sam założył i w którym publikował swoje książki.

To on jest twórcą „teorii” PAS, czyli Syndromu Alienacji Rodzicielskiej, gdzie słowo teoria zostało ujęte w cudzysłów nie bez przyczyny – PAS nie został uznany przez świat akademicki ani żadną uprawnioną organizację naukową, nie spełniał bowiem warunków i kryteriów pracy badawczej – „teoria” opierała się bowiem, jak pisano, na osobistych przekonaniach, doświadczeniu, światopoglądzie i uprzedzeniach jego twórcy. PAS nie jest też uwzględniony w DSM, diagnostycznym i statystycznym podręczniku zaburzeń psychicznych.

Czym jest PAS? W prostych słowach, „teoria” opiera się na założeniu, że dziecko, w przypadku rozwodu rodziców, unika kontaktu z tym opiekunem, który nie sprawuje nad nim codziennej pieczy, ponieważ zostało

poddane praniu mózgu, a jego niechęć czy strach w stosunku do drugiego rodzica nie ma nic wspólnego z faktem, że było ono świadkiem lub doświadczało przemocy lub molestowania od ojca – piszę „ojca”, bowiem Richard A. Gardner zasłynął w sądach głównie obroną ojców, starających się o całkowitą lub naprzemienną opiekę, pomimo ciężących na nich oskarżeniach o ciężkie nadużycia.

Gardner stał na stanowisku, że dziecko powinno być odebrane matce, sprawcy PAS, i przekazane ojcu lub, ewentualnie, do instytucji, która „odpierze” mu mózg i nauczy, jak na nowo pokochać drugiego rodzica.

Najbardziej znane książki Richarda A. Gardniera to: *Child Custody Litigation: A Guide for Parents and Mental Health Professionals* 1986, *The Parental Alienation Syndrome and the Differentiation Between Fabricated and Genuine Child Sex Abuse* 1987, *Sex-Abuse Hysteria: Salem Witch Trials Revisited* 1991 i *True and False Accusations of Child Sex Abuse* 1992.

Wszystkie wydał sam.

Pierwszą z nich osobiście rozesłał do wszystkich sądów rodzinnych w Stanach Zjednoczonych, a jej treść, mimo sprzeciwu i zakłopotania psychologicznego establishmentu, trafiła na podatny grunt. Musiało być w „teorii” PAS coś bardzo ujmującego, co przekonało umysły, sumienia i serca sędziów i adwokatów, bo zaraz potem Gardner stał się w USA ważnym ekspertem i biegłym w sprawach rozwodowych, zwłaszcza w tych, gdzie pojawiały się zarzuty o molestowanie seksualne dzieci oraz o przemoc.

Odbłyło się tysiące rozpraw w oparciu o „teorię” PAS, rozpowszechnianą i używaną przez jej orędowników. Zakończyły się wyrokiem odebrania dziecka matce i uznania, że jego niechęć do ojca wynika tylko i wyłącznie z syndromu alienacji.

Sam Gardner uczestniczył w ponad 400 procesach, i tak byłoby zapewne do dziś – był zagorzałym bojownikiem o swoją sprawę – gdyby w maju 2003 roku nie zmarł, o czym opowiem na koniec tej historii, bo każda historia zasługuje na swoje zakończenie.

Na temat PAS napisano tysiące tomów. Opublikowano setki opinii, polemik, recenzji, mów pochwalnych i interpretacji. Czasem jednak nie ma sensu bić się na argumenty. Będzie lepiej, jeśli to Dr Richard A. Gardner powie swoimi słowami, o co w tym wszystkich chodzi.

Zapnijcie pasy. Oto cytaty zaczerpnięte z jego książek:

- ▶ Zdecydowana większość (prawdopodobnie ponad 95%) wszystkich zarzutów wykorzystywania seksualnego jest uzasadniona.
- ▶ W każdym z nas jest trochę pedofilii.
- ▶ Pedofilia wewnątrzrodzinna (czyli kazirodztwo) jest szeroko rozpowszechniona i jest prawdopodobnie starożytną tradycją.
- ▶ Normalne dziecko przejawia szeroką gamę fantazji i zachowań seksualnych, z których wiele można by określić jako „chore” lub „zbożone”, gdyby były okazywane przez dorosłych.

SILNE.

SILNE.

- ▶ Miał pecha (ojciec), jeśli chodzi o miejsce i czas urodzenia, co do społecznego nastawienia do pedofilii. Nie są to jednak powody, by go potępiać.
- ▶ Jednym z kroków, które społeczeństwo musi podjąć, aby poradzić sobie z obecną histerią (dot. pedofilii), jest „zejście z niej” i przyjęcie bardziej realistycznej postawy wobec pedofilskich zachowań.
- ▶ Drakońskie kary wymierzone pedofilom wykraczają daleko poza to, co uważam za wagę przestępstwa.
- ▶ Usunięcie pedofilskiego rodzica z domu powinno być poważnie rozważane tylko wtedy, gdy wszystkie próby leczenia i zbliżenia z rodziną okazały się daremne. Pedofile, którzy wykorzystują dzieci poza domem, powinni najpierw otrzymać możliwość leczenia środowiskowego. Jeśli to zawiedzie, wtedy i tylko wtedy należy rozważyć jakiś rodzaj przymusowego uwięzienia.
- ▶ Podczas swoich przemówień przeciwko „zbrodcom”, którzy są przedmiotem ich pogardy, (adwokaci drugiej strony) często osiągną poziom taki podniecenia, który można łatwo uznać za seksualny. Psychologicznie, takie osoby zawsze walczą o stłumienie swoich własnych niedopuszczalnych pedofilskich impulsów, które nieustannie naciskają na uwolnienie.
- ▶ Nie ma wątpliwości, że sprawy o nadużycia są „podniecające” dla wielu różnych osób w nie zaangażowanych, oskarżycieli, prokuratorów, prawników, sędziów, oceniających, psychologów, dziennikarzy, czytelników gazety i wszystkich innych – z wyjątkiem fałszywie oskarżonych i niewinnej ofiary.
- ▶ Sędziowie również mogą tłumić pedofilskie impulsy, z obawy przed represją i poczuciem winy. Dochodzenie w szczegółach sprawy zapewnia im voyeurystyczne i zastępcze gratyfikacje. Uwięzienie domniemanego sprawcy może służyć psychologicznemu wyparciu własnych, posiadanych przez sędziego impulsów pedofilskich.
- ▶ Matka jest usatysfakcjonowana psychologicznie (jej własne, hamowane seksualne potrzeby) wizualnymi obrazami, które dostarcza zarzut o molestowanie seksualne (dziecka).
- ▶ Zdecydowana większość ludzi w historii świata uważała pedofilię za normę.
- ▶ Dzieci cierpią dlatego, że nasze społeczeństwo przesadnie reaguje na pedofilię.
- ▶ Pedofilia może sprzyjać przetrwaniu gatunku ludzkiego, służąc celom prokreacyjnym.
- ▶ Wykorzystywanie seksualne niekoniecznie jest traumatyczne. Wyznacznikiem tego, czy molestowanie seksualne będzie traumatyczne dla dziecka, jest społeczna postawa wobec takich spotkań.
- ▶ Należy zachować szczególną ostrożność, aby nie zrazić dziecka do molestującego rodzica. Usunięcie pedofilskiego rodzica z domu

powinno być poważnie rozważane tylko wtedy, gdy wszystkie próby leczenia okazały się daremne.

- ▶ Należy powiedzieć dziecku, że nie ma idealnego rodzica. Wykorzystywanie seksualne należy umieścić na liście negatywnej, ale należy również docenić pozytywne.
- ▶ Starszym dzieciom można pomóc zrozumieć, że kontakty seksualne między osobą dorosłą a dzieckiem nie są powszechnie uważane za czyn naganny. Dziecko może dowiedzieć się o innych społeczeństwach, w których takie zachowanie było i jest uważane za normalne. Można by pomóc dziecku docenić mądrość słów szekspirowskiego Hamleta, który powiedział: „Nic nie jest ani dobre, ani złe, ale to myślenie takim to czyni”.
- ▶ W takich dyskusjach należy pomóc dziecku zrozumieć, że mamy w naszym społeczeństwie przesadnie karną i moralistyczną postawę wobec kontaktów seksualnych między dorosłym a dzieckiem.
- ▶ Jeśli matka zareagowała na molestowanie w sposób histeryczny lub użyła tego jako pretekstu do kampanii oczerniania ojca, terapeuta postąpi dobrze, jeśli spróbuje ją „otrzeźwić”. Jej histeria przyczyni się do poczucia dziecka, że popełniono ohydny zbrodnię, a tym samym zmniejsza prawdopodobieństwo jakiegokolwiek zbliżenia z ojcem. Trzeba zrobić wszystko, co możliwe, by pomóc jej spojrzeć na „zbrodnię” z właściwej perspektywy. Trzeba jej pomóc zrozumieć, że w większości społeczeństw w historii świata takie zachowanie było wszechobecne i nadal tak jest.
- ▶ Być może można jej pomóc w zrozumieniu, że w historii świata jego (ojca) zachowanie było prawdopodobnie częstsze, niż powściągliwe zachowanie tych, którzy nie wykorzystują seksualnie swoich dzieci.
- ▶ Trzeba (sprawcy) pomóc zrozumieć, że nawet dzisiaj (pedofilia) jest szeroko rozpowszechnioną i akceptowaną praktyką wśród dosłownie miliardów ludzi. Musi docenić to, że szczególnie w naszym zachodnim społeczeństwie przyjmujemy bardzo karzącą i moralistyczną postawę wobec takich skłonności.
- ▶ Musi nauczyć się panować nad sobą, jeśli ma uchronić się przed drażniącymi karami wymierzanymi w naszych społeczeństwach, które okazują pedofilskie impulsy.
- ▶ Terapia z ojcem nie powinna skupiać się na głównym problemie (tj. molestowaniu seksualnym). Zamiast tego terapię należy poświęcić na rozmawianie o innych rzeczach, ponieważ celem terapii jest pomaganie ludziom zapomnieć o ich problemach.
- ▶ Żyjemy obecnie w niebezpiecznych czasach, podobnie jak w naziistowskich Niemczech. Histeria wykorzystywania seksualnego jest wszechobecna.
- ▶ Dzieci są z natury seksualne i mogą inicjować kontakty intymne poprzez „uwodzenie” dorosłego.

SILNE.

- ▶ Jeśli związek seksualny zostanie wykryty, dziecko prawdopodobnie będzie zmyślać, tak że to dorosły będzie obwiniany za inicjację.

SILNE. Zastanawiam się czasem, czy istnieje miejsce w duszy człowieka, gdzie jego szaleństwo spotyka się z sumieniem. Miejsce, gdzie bestia pochyla głowę i spuszcza oczy. Gdzie wszystkie słowa i wszystkie czynki odbijają się w lustrze życia, i gdzie żadne sztuczki nie są w stanie przykryć ani dobra, ani potworności, które nosimy w sobie. Chodzi mi o miejsce, gdzie rozstrzyga się spór, kim w istocie jesteśmy, i na co zasługujemy. Być może dla wielu powierzchnia ich zwierciadła zawsze pozostanie mętna i nieczuła na jakikolwiek blask. Chciałabym jednak wierzyć, że kiedy przypadkiem, na chwilę, na jego tafli pojawia się pojedynczy refleks, niespodziewana smuga światła, ulotny błysk, to wówczas to, co wyłania się z mroku, eksploduje nagle, i zabija.

25 maja 2003 roku Richard A. Gardner nie pojawił się, jak zwykle, w sądzie, gdzie miał zeznawać jako biegły. Znalaziono go we własnym domu, zaszlachtowanego, jak świnia, nożem do steków. Wykluczono udział osób trzecich, a jego śmierć, po drobiazgowym śledztwie, uznano za samobójstwo.

„W lutym 2020 roku powstał, pod wpływem silnego lobby ojcowskiego, parlamentarny Zespół ds. Przeciwdziałania Alienacji Rodzicielskiej. Skład osobowy zespołu: Grzegorz Braun, Dobromir Sośnierz, Janusz Korwin-Mikke i Robert Winnicki.

Priorytetowe orzeczenie opieki naprzemiennej przez sądy rodzinne, kara dwóch lat więzienia dla rodzica utrudniającego kontakty z drugim rodzicem i 12 lat pozbawienia wolności, jeśli drugi rodzic – w następstwie tzw. alienacji – targnie się na swoje życie. To podstawowe założenia senackiego projektu 63, który zakłada nowelizację kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz kodeksu karnego.” – Wyborcza, 10.04.2021

Anita Deskiewicz

[@malarzeczmilosciinneprzemocze](#)

Asystentka Zdrowienia, pracująca z kobietami z doświadczeniem przemocy. Entuzjastka i praktyczka metody Otwartego Dialogu. Wiedzę czerpała w WSPS w Sopocie (Psychologia Społeczna) oraz w L'Università Sapienza w Rzymie (Kultura wobec przemocy płciowej w ujęciu interdyscyplinarnym). Edukatorka. Certyfikowana Mediatorka Rodzinna. Rzeczniczka Praw Ofiar Przestępstw przy MSWiA w Gdańsku w 2002 roku. Z doświadczeniem w związku z osobą narcystyczną. Zakochana w literaturze, interior designie, fotografii i psie Beppino (no i w kimś jeszcze). Dumna mama dorosłych dzieci, Marty i Dymitra. Wieczna podróżniczka, osoba z krótkim lontem, gdy chodzi o victim blaming (wtedy nie ma zmiłuj). Na stałe mieszka we Włoszech. Lubi wino Primitivo di Manduria, koty rasy Devon Rex i swój biały długopis.